

# Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie 1 Mk. 50 fen. Kwartalnie 4 Mk. 50 fen.  
Za odosłanie do domu dopłaca się 50 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie 1 Mk. 80 fen.,  
kwartalnie 5 Mk. 40 fen.

**Cena numeru pojedynczego w Łodzi  
i w Warszawie 4 kop.**

**Redakcja i Administracja:**

Łódź: ul. Piotrkowska 86.

**ODZIAŁ w Warszawie: ul. Chmielna 10.**

Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajne: 30 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drobne: 5 fen. za wyraz, najmniej 50 fen.

Nadstawki (po tekście): 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

Nakrętki: 40 fen. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

W dziale handlowym: 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

**FILIE: Częstochowa: ul. Panny Maryi 26; Tomaszów: F. Gomuliński; oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Bedzinie.**

## Rocznica wojny włoskiej

W dniu dzisiejszym upływa rok od chwili, w której Włochy, po uprzednim wypowiedzeniu przysięgi, wystąpiły zbrojnie przeciwko dawniejszemu sprzymierzeńcowi, Austro - Węgrom. Ażeby wyjaśnić sobie powód zdrady, należy sięgnąć do czasów powstania królestwa włoskiego i przebiegnąć wszystkie wypadki polityczne Włoch, aż do wojny obecnej.

W roku 1866 Prusy zapewniły Włochom ostateczne zjednoczenie i uratowały je od przewagi Austrii, która pobila ich wtedy pod Custozzą. Austro - Węgry powstrzymane od zamiarów panowania nad Włochami i Niemcami, stały się państwem czysto naddunajskim i zaniechały na razie wszelkiej akcji zaborczej. Na miejsce dawnego połączenia z Niemcami utworzone zostało nowe w roku 1879.

Włochy, po swym zjednoczeniu stały się mocarstwem czysto narodowym, położonym w okręgu morza Śródziemnego i poczęły szybkim krokiem zmierzać do zajęcia pierwszorzędного stanowiska tak pod względem ekonomicznym, jak i politycznym. Po długotrwałym obcym panowaniu na ziemiach włoskich, gdy nadeszła wielka chwila wypełnienia zadania stworzenia wielkiego samodzielnego rządu, naród włoski okazał się za mało dojrzałym do tego. Ziemię włoską Savoy, Nizza, Korsyka i Malta oddane zostały Francji i Anglii. Gdy wreszcie Francja wzięła w swe posiadanie Tunis, wtedy otwarły się oczy Włochom, którzy przekonali się, że ich naturalnym celem jest kolonizacja północnej Afryki. W roku 1882 Włochy przyłączyły się do przymierza niemiecko - austriackiego, które w ten sposób zamieniło się w trójprzymierze.

Gospodarka angielsko - francuska w Afryce północnej zwróciła na siebie uwagę Włoch, zwłaszcza w roku 1904, gdy Anglia zapewniwszy sobie panowanie w Egipcie ze swej strony popierała francuskie plany kolonialne, dające Francji wolną drogę do Marokka.

Godnym zaznaczenia jest fakt, że wszystkie te historyczne wypadki dokonane zostały bez żadnego porozumienia z Niemcami. Ponieważ Włochy, jako położone w okręgu morza Śródziemnego zmianami temi były zainteresowane, wystąpiły w obronie trójprzymierza, starając się przeprowadzić swe plany kolonialne, lecz klęska, jaką poniosły w roku 1896 w Abissynii, udaremniła wypełnienie wielkich planów przyszłości. Zniweczenie włoskich planów kolonialnych nastąpiło w trakcie rozłamu, jaki nastąpił pomiędzy Niemcami a Anglią i Włochy stanęły wobec trudnego zadania co do zajęcia stanowiska pomiędzy odsuwającymi się od siebie mocarstwami. Gdy sprzeczności pomiędzy Austro - Węgrami a Włochami zaostrzyły się, dla Włoch wyłoniła się konieczność zbliżenia do Francji, wobec czego, zamiast dotychczasowego silnego trójprzymierza zauważyć się dało pewne rozluźnienie.

W miarę tego, jak nad Adryatykiem rozwijała się coraz bardziej sprawa zachodnio - bałkańska i w miarę coraz większego przeciwieństwa Austro - Węgier i Włoch, rząd włoski zwrócił się do Anglii i Francji o pomoc, w celu zabezpieczenia sobie Trypolitani. W końcu 1901 roku nastąpiło porozumienie, na mocy którego Włochy zgodziły się nie sprzeciwiać Francji w jej dążeniach w zachodniej części morza Śródziemnego, a więc i w Marokku, a Anglii na wschodzie, w sprawie zajęcia Egiptu. Wza-

mian za to Włochy otrzymały poparcie w swych zamiarach kolonizacyjnych co do zagarnięcia prowincji tureckich północnej Afryki. Włochy pozostały wierne trójprzymierzu, lecz z powodu tych wszystkich kombinacji politycznych jakie zaszły, pomiędzy Austro - Węgrami a Włochami nastąpił rozłam, który należało usunąć. Z tego powodu uzupełniono umowę trójprzymierza nowymi postanowieniami, które uregulowały interesy rywali na Bałkanach.

W roku 1911 Włochy wykorzystały sytuację międzynarodową, powstałą na tle zatargu marokańskiego, w celu doprowadzenia do skutku swych zamiarów zaborczych w północnej Afryce. W chwili, gdy kryzys marokański doszedł do najwyższego napięcia, nastąpiło we wrześniu 1911 r. zerwanie stosunków pomiędzy Włochami a Turcją. Włosi ruszyli na podbój Trypolitani, zajmując okrąg dwunastu wysp starali się skłonić Turcję do ustępstw. W październiku 1912 r. zawarty został w Lozanie pokój włosko - turecki, na mocy którego Turcja musiała odstąpić Włochom Trypolitanię, wzamian za co Włochy musiały ustąpić z zajętych wysp, czego jednak po dzień dzisiejszy nie wykonały. Charakterystycznym objawem było, że Włochy prowadziły w czasie tej akcji układy przeważnie z Anglią, a nie z Turcją.

Z powyższego krótkiego przeglądu przekonać się łatwo, iż z powodu swej polityki kolonialnej Włochy były zależne od Francji i Anglii, ażeby więc mogły nadal utrzymać kolonie, a nawet znacznie je rozszerzyć, musiały unikać wszystkiego, coby stosunki pomiędzy niemi a Anglią lub Francją naprzyżyło.

Trzeba było dla Włochów nieszczęścia, że pomiędzy trójprzymierzem, a trójporozumieniem doszło do wojny. Obowiązkiem Włoch należących do trójprzymierza, było wystąpić razem z Niemcami i Austro - Węgrami przeciwko koalicji. Ze względu jednak na swe kolonie i na stosunki łączące Włochy z Anglią i Francją, rząd włoski zatrzymał rezerwę i zajął stanowisko ściśle neutralne, opierając się na układzie uzupełniającym, który głosi, że niedozwolona jest żadna akcja samowolna poszczególnych członków trójprzymierza, jakiej dopatrzły się Włochy w akcji monarchii naddunajskiej w stosunku do Serbii, oraz, że umowa trójprzymierza obowiązuje tylko w wypadku wojny obronnej, gdy tymczasem Austro - Węgry w stosunku do Serbii prowadziły wojnę zaczepną.

Rozumie się, że tak ściśle przytrzymywanie się ze strony Włoch warunków umowy, było tylko pretekstem do tego, aby nie wystąpić zbrojnie w szeregach trójprzymierza, ze względu na interesy własne. Niemal przez cały rok toczyły się układy pomiędzy Austro - Węgrami a Włochami, przyczem monarchia austro - węgierska do tego stopnia starała się utrzymać z Włochami dobre stosunki, iż zgodziła się nawet na znaczne ustępstwa terytorjalne, mianowicie:

1. Część Tyrolu zamieszkałego przez Włochów miała ustąpić Włochom;
2. Również zachodni brzeg Isonzo, gdzie zamieszkuje przeważnie ludność włoska, oraz miasto Gradisca;
3. Tryest miał zostać cesarskim wolnym miastem, posiadającym zarząd miejski o charakterze włoskim, oraz uniwersytet włoski;
4. Zwierzchnictwo włoskie nad Valoną i należącą do niej strefą miało być uznane;
5. Austro - Węgry ogłosić miały swą polityczną bezinteresowność w sprawie Albanii;

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi, 22 maja:

**Wschodni i Bałkański teren walk:**

Naogół położenie jest niezmiennione.

**Zachodni teren walk:**

Na wschodzie od Nieuportu, patrol naszej piechoty marynarki wtargnął do okopów francuskich, zniszczył urządzenia obronne przeciwnika i wziął do niewoli oficera i 32 żołnierzy.

Na południowym - zachodzie od Givenchy - en - Gohelle, zdobyto kilka linii stanowisk angielskich, na blisko 2 kilometrowej szerokości i odparto kontratak nocne. Do niewoli wzięto 8 oficerów, 220 żołnierzy, oraz zdobyto 4 karabiny maszynowe i 3 przyrządy do rzucania min. Przeciwnik poniósł nadzwyczaj krwawe straty.

Zamierzony przez Francuzów rankiem atak z użyciem gazów trujących w okolicy Berry au Bac, nie dał wyników.

Na lewo od Mozy, wojska nasze zdobyły szturmem stanowiska francuskie u wschodnich wylotów wyżyny 304 i utrzymały je pomimo kilkakrotnych ataków nieprzyjaciela. Prócz ogromnych krwawych strat, postradał przeciwnik wziętych do niewoli 9 oficerów, 518 żołnierzy i pozostawił w naszych rękach 5 karabinów maszynowych.

W ataku na południowym zboczu „Morte Homme“ wzrosła zdobycz do 13 dział i 21 karabinów maszynowych. Tutaj i od strony Chattoncourt, nie powiodły się próby nieprzyjaciela, skierowane w celu odzyskania utraconego terenu.

Na prawo od Mozy, atakowali Francuzi daremnie kilkakrotnie nasze linie w okolicy kamieniołomu (na południu od folwarku Haudromont) i na wierzchołku Vaux. W trzecim szturmie udało się mu usadowić w kamieniołomie. Obustronna artyleria działała nadzwyczaj silnie przez całą noc w tym odcinku bojowym.

Nasze flotyle latawców, powtórzyły wieczoraj popołudniu ataki z zaobserwowanym dobrym skutkiem na etapowy port Dunkierkę. Po walce spadł nieprzyjacielski dwupłatowiec do morza. Inne cztery latawce wyłączono z boju w walce w powietrzu, w obrębie naszych linii, a mianowicie w okolicy Wervigne, pod Noyon, pod Maucourt (na wschodzie od Mozy) i na północnym - wschodzie od Chateau Salins, ostatni, czwarty z rzędu stracił porucznik Wintgens.

Prócz tego nadporucznik Boelcke, zestrzelił na południu od Avecourt siedemnasty i osmnasty latawiec przeciwnika. W uznaniu zasług, zamianował Jego Cesarska Mość, wybitnego oficera - lotnika, kapitanem.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

## Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. Urzędowo donoszą 22 maja:

**Rosyjski i Bałkański teren walk:**

Nie nowego.

**Włoski teren walk:**

Coraz większą staje się klęska Włochów na froncie południowo - tyrolskim.

Zupełnie powiodło się natarcie całego korpusu na płaskowzgórzu Lafrun (Lavarone). Nieprzyjaciela wyrzucono ze stanowiska. Nasze wojska posiadają Cima Mandriolo i wzgórze tuż na zachodzie od krańca tego wierzchołka do doliny Astach.

Bojowa grupa Jego Cesarskiej i Królewskiej Wysokości, feldmarszałka porucznika, arcycięcia Karola Franciszka Józefa, zdobyła linię Monte Tormeno - Monte Majo.

Od początku ofensywy, naliczono 23,998 jeńców, w tem 482 oficerów. Zdobycz nasza wzrosła do 172 dział.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
von Hoefler

Feldmarszałek - porucznik.













